

# OKOPY ŚWIĘTEJ TRÓJCY

Józef Łobodowski

## Prześłanie

*Tak nas upiory nie na próżno straszą,  
Zwalił się z konia jeździec, zanim zbroi dopiął.  
I naszą wolność, tak jak wolność waszą  
znów zasypuje jeszcze ciepły popiół.*

*Nie słyszał głosu przestróg nikt - bo któżby...  
Na placu stanął mówca, wokoło było pusto  
i śmierć, idąca śladem ciemnej wroźby,  
obydwie ręce uniosła ku ustom.*

*Ale na przekór kodeksom z żelaza,  
co nawisły jak chmura nad zdeptanym krajem,  
warga żałobna sili się przekazać,  
że pieśń umiera lecz się poddaje.*

*Niech więc uderza w krzyk naprzeciw Fatum  
i niech te gorzkie słowa, których fałsz nie zbrukał,  
rzucone ponad głowy mrocznym latem,  
usłyszysz serce szczęśliwszego wnuka.*

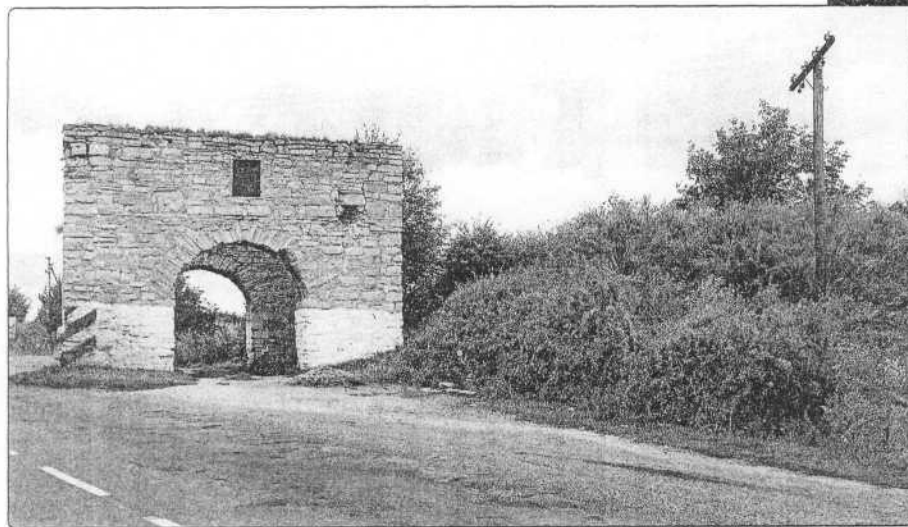
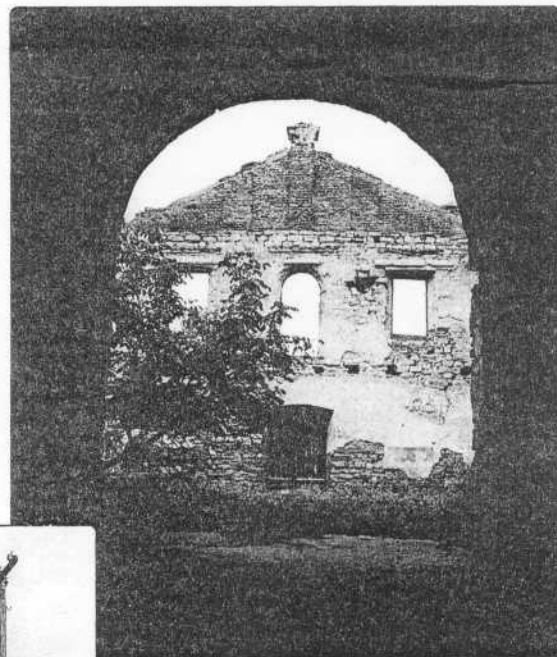
*A kiedy wiatr epicki zwyciężskim wyprawom  
śpiew upojenia wsączy w żyły,  
zaświadczy przed światem, najdumniejszą sprawo,  
że moje pieśni ciebie nie zdradziły.*



Ruiny kościoła pod wezwaniem Świętej Trójcy.



Niezwykle wzruszające miejsce. Tu drogę przechodzą nam stada gęsi i powracające z pastwiska krowy. Jedziemy z Chocimia piękną trasą nad Dniestrem. Ostre, kamienne urwiska, pełnokrwisty Dniestr, wpadający doń Zbrucz. Dziś miejscowość nazywa się po prostu Okopy. Powstała zaś jako obóz warowny w 1692 r. Założona przez hetmana wielkiego koronnego Stanisława Jabłonowskiego była bazą dla wojsk zapobiegających wypadom przeciwko Polsce prowadzonym przez Turków z zajętego przez nich Kamieńca Podolskiego. Pomimo nieustannych ataków tureckich umocnienia powstały w ciągu sześciu tygodni. Ich autorem był zaproszony przez Polaków Tylman z Gameren, komendantem twierdzy został pułkownik Michał Brandt a dowódcą załogi cześnik Jakub Kalinowski. Okopy Sw. Trójcy zostały uwiecznione w „Niebo-



Brama zachodnia dawnej twierdzy zwana Lwowską i tablica upamiętniająca króla Jana III Sobieskiego i budowniczymi twierdzy hetmana Stefana Jabłonowskiego.

skiej Komedii” Zygmunta Krasieńskiego. Często spędzał on wakacje w pobliskich Diinajowcach, które były posiadłością jego ojca,

Głęboko wcięte doliny Zbrucza i Dniestru, najwęższe miejsce, przesmyk właściwie i okopy... W centrum miasteczka zachowały się ruiny kościoła pw. Św. Trójcy. Świątynię ufundował w 1693 r. Jan III Sobieski. Zniszczyli ją Rosjanie podczas walk z konfederatami barskimi w 1769 r. W jej murach konfederaci, którzy nie zdołali ująć za Dniestr bronili się do końca. Kościół odbudowali Polacy w 1903 r. Niestety został spalony przez UPA w 1945 r. Jest dziś ruiną bez dachu. Nad wejściem znajduje się napis 1693-1769-1903.

Czy potomkowie tych, których broniono, koniecznie musieli ten kościół spalić?!

Fot. B.R.